

# Meriam na wolności

24 czerwca 2014

Uwolnienie Meriam Yehya Ibrahim, chrześcijanki z Sudanu skazanej na śmierć przez powieszenie za „apostazję” i karę chłosty za „cudzołóstwo”, to krok w stronę zadośćuczynienia przerażającej niesprawiedliwości, która ją spotkała, podkreśla Amnesty International.

Meriam została wczoraj zwolniona z więzienia dla kobiet Omdurman po tym, jak sąd apelacyjny orzekł, że nie jest winna żadnego ze stawianych jej zarzutów. Meriam przebywa już ze swoim mężem i dwójką dzieci.

„Dzisiejszy wyrok jest małym krokiem w kierunku naprawienia niesprawiedliwości wyrządzonej Meriam” – powiedziała Sara Jackson, zastępczyni dyrektora regionalnego Amnesty International. „Meriam w ogóle nie powinna być sądzona. Będąc w 8 miesiącu ciąży została skazana na karę śmierci za coś, co nie powinno być przestępstwem. Ponadto sposób, w jaki ją traktowano, m.in. spętanie łańcuchem, był naruszeniem międzynarodowych standardów praw człowieka.”

Sprawa Meriam przyciągnęła uwagę ponad miliona sympatyków Amnesty International, którzy wezwali władze Sudanu do jej natychmiastowego i bezwarunkowego uwolnienia.

„Amnesty International pragnie podziękować wszystkim, którzy okazali ogromne wsparcie” – powiedziała Sarah Jackson. „Ich listy pokazały sudańskim władzom, że ludzie na całym świecie byli oburzeni sytuacją Meriam.” „Amnesty International nadal będzie wzywać władze Sudanu do uchylecia przepisów, które uznają akty apostazji i cudzołóstwa za przestępstwa, aby nikt inny w Sudanie nie musiał znosić takiej gehenny jak Meriam. Domagamy się również ustanowienia moratorium na wykonywanie egzekucji jako pierwszy krok do całkowitego zniesienia kary śmierci w Sudanie.”

Meriam Yehya Ibrahim została aresztowana i oskarżona o „cudzołóstwo” w sierpniu 2013, gdy jeden z członków jej rodziny oświadczył, że wychodząc za chrześcijanina z Sudanu Południowego popełnia cudzołóstwo. W myśl praw szariatu praktykowanych w Sudanie, muzułmanka nie może poślubić mężczyzny innego wyznania a związek tego rodzaju uznawany jest za „cudzołóstwo”. Kiedy w lutym 2014 Meriam oświadczyła przed sądem, że nie jest muzułmanką, sąd rozszerzył akt oskarżenia o „apostazję”. Według słów Meriam, jest ona chrześcijanką wychowaną w obrządku wschodnim przez matkę, podczas gdy jej ojciec, muzułmanin, w okresie jej dzieciństwa był nieobecny w domu. Aresztowano ją gdy znajdowała się w zaawansowanej ciąży. W areszcie przebywała z 20-miesięcznym synkiem.

15 maja wyrok śmierci wydał na nią sąd w Chartumie, stolicy Sudanu, gdy odmówiła wyrzeczenia się swojej religii. Kobieta otrzymała trzy dni czasu na zmianę decyzji i wyrzeczenie się religii. Meriam została skazana na śmierć przez powieszenie z artykułu 126 Kodeksu Karnego Sudanu za zbrodnię „apostazji”, oraz na karę stu batów z artykułu 146 za „cudzołóstwo”. Nie wyznaczono wtedy daty egzekucji. Zgodnie z Kodeksem Karnym Sudanu kobieta w zaawansowanej ciąży nie może zostać stracona, dopóki nie urodzi i nie przestanie karmić dziecka piersią – przez okres dwóch lat. Meriam urodziła córeczkę kilka dni po ogłoszeniu wyroku. Rzecznik rządu miał jakoby stwierdzić, że Meriam Yehya Ibrahim przysługuje prawo odwołania do sądu wyższej instancji.

Sudański Kodeks Karny formalnie uznaje zasady Szariatu, w tym również w art. 126, który brzmi „(1) Ktokolwiek zachęca do odrzucenia islamu lub publicznie się go wyrzeka, słownie lub jednoznacznie gestem, popełnia zbrodnię Riddah (apostazji). (2) Ktokolwiek dopuści się apostazji, może wyrazić skruchę w czasie wyznaczonym przez sąd, jeśli jednak nie odwoła apostazji, a nie jest przy tym nowonawróconym zostanie ukarany śmiercią. (3) Kara za apostazję zostaje odwołana jeśli apostata przed egzekucją odwoła swoje twierdzenie”. Artykuł

146 określający „Karę za cudzołóstwo”, brzmi „(1) Ktokolwiek dopuści się cudzołóstwa: (a) zostanie ukarany śmiercią przez ukamienowanie, jeśli cudzołożnik jest poślubiony; (b) otrzyma karę stu batów, jeśli cudzołożnik nie jest poślubiony.”

Od chwili przyjęcia obecnego Kodeksu Karnego w roku 1991 nie było w Sudanie żadnego przypadku wykonania egzekucji za „apostazję”, jednak wiele osób zostało oczyszczonych z zarzutów lub ich wyroki były zmieniane z chwilą wyparcia się innego wyznania.

W roku 2013 w Sudanie wykonanych zostało łącznie co najmniej 21 egzekucji. Potwierdzone doniesienia mówią o 29 wydanych wyrokach śmierci, jednak ich faktyczna liczba prawdopodobnie przekracza 100. Władze Sudanu korzystają z kary śmierci by nękać faktycznych lub domniemych przeciwników politycznych i aktywistów. W czerwcu 2013 ustawa o siłach zbrojnych Sudanu została zmieniona w taki sposób, aby możliwe było stawianie cywilów przed trybunałem wojskowym za przestępstwa z wojskowego kodeksu karnego z 1991 roku, z których wiele zagrożonych jest karą śmierci.

Amnesty International udokumentowała liczne przypadki osób skazywanych w Sudanie na karę chłosty.

Źródło: [Amnesty International](#)